Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
[illegible] miesięcznie 1500 Mk.
Z odnoszeniem do domu 1800 Mk.
[illegible] prowincji z przesyłką pocztową 2200 Mk.
Zagranicą 4500 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 80 Mk.

CENA 80 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 300., w tekście m. 250
Nekrologi 300 mk. zwyczajne 150 mk.

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł

№ 257 7296. Sobota, dnia 11 Listopada 1922 r. Rok XXX

TELEGRAMY.

Groźne przesilenie w sprawie tureckiej

PARYZ. Depesze z Konstantynopola donoszą, że wojska Mustafy Kemala lądują na półwyspie Gallipolskim w coraz większej ilości.

Już we wtorek sułtan wobec wkroczenia wojsk Angory wezwał do siebie komisarza angielskiego i zapytał go co ma czynić.

Komisarz angielski doradził sułtanowi, aby aprobował objęcie zarządu stolicy przez Kemalistów, równocześnie jednak zawiadomiono o tem z niewiadomej strony skrajne czynniki, nienawidzące Mustafy Kemala.

Wiadomość o konszachtach pomiędzy sułtanem a Kemalistami wywołała wielkie wzburzenie w tych kołach, mających wszystkie powody lękać się rządów Mustafy Kemala.

Spiskowcy wtargnęli do pałacu. Gwardja przyboczna stanęła po ich stronie. Anglicy bronili sułtana, i doszło nawet do starcia.

Rozeszły się pogłoski, że sułtan dostał się do niewoli skrajnej partji. Według innych późniejszych wiadomości, sułtan uciekł.

Wiadomości powyższe, pogłoski o ogłoszeniu w Konstantynopolu stanu oblężenia i zaostrzenie się gwałtowne całego przesilenia międzynarodowego w kwestji tureckiej wywołały w Paryżu pionurujące wrażenie.

Na giełdzie paryskiej zaznaczył się popłoch. Przy zamknięciu wtorkowej giełdy funt sterling notowano siedem tysięcy franków.

Tardieu w „Echo Nationale" żąda ustąpienia Poincarego. Daudet w „Action Francaise" domaga się akcji społeczeństwa analogicznej do ruchu faszystowskiego w celu obalenia Poincarego.

Całe to poruszenie zaostrzone zostało wiadomością o nagle doprowadzonem do skutku porozumieniu włosko-francuskiem.

Na podstawie tego porozumienia Mussolini gwarantuje wykonanie traktatów wiążących Włochy wobec Serbji, wzamian za rewizję odnośnych traktatów włosko-tureckich, w tym duchu, że Włochom mają być przyznane prawa do Smyrny.

W myśl porozumienia pomiędzy Włochami a Francją protokół podpisany w Mudanji miałby zostać unieważniony z dużemi zyskami dla wpływu Włoch na Wschodzie.

Całe to porozumienie zawarte zostało po za plecami ambasadora włoskiego Sforzy. Ogólne wrażenie jest takie, że Sforza został przez

Jak będzie wyglądał nowy Sejm.

Na podstawie dotychczasowych nieoficjalnych danych można zestawić przypuszczalny skład przyszłego Sejmu, który przedstawiałby się jak następuje:

Prawica	Centrum	Dzicy		Lewica						Mniejszości Narodowe				Komuniści (5)
CH. J. N. (8)	Centrum Pol. (12)	Zjednoczenie kresowe (12)	Stapiński (13)	(1) Pjast.	(2) P. P. S.	(3) Wyzwol.	(6) Związ. Rad. Lud.	(7) N P. R.	15 Okoń.	(16) Mn. Nar.	(17) Kom. Żyd Str. Nar. Żyd.	(20) Priłuck.	(24) Rusini.	
134	7	1	1											
29	1													
163	8	1	1	58	35	40	1	14	4	54	14	1	5	3
				12	7	8		2		11	2			
				70	42	48		16		65	16			

Lewica Razem 181

Mniejsz. Narodowe Razem 87

Komuniści 3

Druga liczba poniżej oznacza ilość posłów przechodzących z listy państwowej.

Quai d'Orsay poświęcony dążeniu do porozumienia za wszelką cenę z Mussolinim wobec niebezpiecznej sytuacji europejskiej.

Zajęcie strefy neutralnej przez kemalistów

KONSTANTYNOPOL. Gen. Harrington musiał się zgodzić w braku dostatecznych sił na pozostawienie w rękach kemalistów wszystkich niemal strategicznych punktów w strefie neutralnej którą w ostatnich dniach zajęli bezprawnie kemaliści. Strefa neutralna istnieje obecnie tylko z nazwy.

Groźna sytuacja anglików

KONSTANTYNOPOL. Generałowie koalicyjni czują się zmuszeni przystąpić do akcji zbrojnej przeciw nacjonalistom tureckim, ze względu na to, że sytuacja oddziałów angielskich koło Czanaku stała się groźną.

Znamienna enuncjacja marszałka Sejmu

WARSZAWA 9. W rozmowie z przedstawicielami grup centrowych p. marszałek Sejmu oświadczył, że klęska poniesiona przez grupy centrowe przy wybor. do Sejmu nietylko, że nie leżała w intencjach prawicy, ale stanowi dla niej bradzo przykry fakt, którego nie przewidywano.

Brak grup umiarkowanych w Sejmie przyszłym jest prawdziwą katastrofą i grozi bardzo zgubnymi konsekwencjami, gdyż stawia prawi i lewicę oko w oko, a pozbawia Sejm czynnika gotowego zawsze podjąć się roli pośrednika.

Prawica szuka porozumienia z Witosem

WARSZAWA. Wobec tego, że na skutek wyniku wyborów do Sejmu znikły z widowni polityki sejmowej grupy centrowe—prawica usiłowała już nawiązać pertraktacje z p. Witosem w sprawie przyszłej polityki sejmowej.

Jak słychać próby te pozostały bezskuteczne wobec nieprzejednanego stanowiska p. Witosa w stosunku do prawicy.

5 wyroków śmierci na Polaków

MOSKWA. We wtorek późnym wieczorem najwyższy trybunał referował następujący wyrok w sprawie 9 osób narodowości polskiej oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Polski, Na karę śmierci zostali skazani: Glinczanka, Jagodzińska, Pawlikowski, Sosnowski, Lutosławski; na 10 lat ciężkich robót: Barbecka, uniewinnieni zostali: Sosnowska, Nieczuja i Wierzbicka.

Ponieważ jeszcze w maju rb. delegacja repatrjacyjna zgłosiła wszystkich oskarżonych do wymiany personalnej w którym to celu sprowa-wymiany personalnej w którym to celu sprowadzono oskarżonych do Moskwy, poselstwo polskie wystosowało do władz sowieckich notę, prosząc o zarządzenie wszedlkich kroków, celem wstrzymania wyroku. Sprawa oskarżonych ciągnie się już z górą rok.

Schwytanie nowej bandy bolszewickiej

LWOW. W Tarnopolskim pochwycono bandę, złożoną z 13-tu osób, która przekroczywszy granicę rosyjską, grasowała w okolicy Wśród pochwyconych znajduje się dwu komisarzy bolszewickich z Płoskirowa.

Zamach stanu w Bawarji

BERLIN. Według wiadomości z Bawarji położenie staje się tam coraz bardziej groźne. Potwierdzają się wiadomości, że nacjonaliści pod wodzą Hitlera zorganizowali się zupełnie na wzór faszystów włoskich. Organizacja ta posiada własne wojskowe oddziały bojowe, własne mundury i są rozlokowani w różnych miastach Bawarji. Robotnicy liczą się z akcją prawicy przeciw redakcjom lewicowym i domom robotniczym i przygotowuje się ze swej strony do walki. Wobec tego, jak widać, może wybuchnąć w Bawarji wojna domowa.

BERLIN. Zamach prawicowy w Bawarji przewidywany jest na 11-go listopada.

Nowe aresztowania wśród agentów bolszewickich

WARSZAWA. Policja polityczna aresztowała w Siedlcach trzynastu niebezpiecznych agentów bolszewickich, którzy kierowali organizacją „Zukunft".

Nazwiska aresztowanych są następujące: Mordka Frydman, Berek Szapiro Judka Zylbersztajn Henoch Weinbaum, Zelig Frydberg Motel Grinberg Chaim Korengaten, Icek Przepiórka, Froim Sliwka Majer Rybak, Beiloch Westenhaus, Juda Blumen i Leiba Kahan.

Wszystkich aresztowanych przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

Republikanie w Stanach Zjednoczonych ponieśli klęskę

WASZYNGTON. Według wyników wyborczych ogłoszonych w Waszyngtonie wczoraj, wieczorem, republikańska większość Izby reprezentantów straciła 38 mandatów, które przypadły demokratom. Zwysięstwo wyborcze demokratów, którym przypadnie napewno większość mandatów, można porównać ze zwycięstwem wyborczem, jakie odnieśli republikanie w roku 1920, tylko, że jak się zdaje obecna klęska republikanów będzie bardziej dotkliwą, niż klęska demokratów. w r. 1920. W senacie utracą wprawdzie republikanie jakieś 5 lub 6 mandatów, ale pomimo to zachowują nadal po swojej stronie.

WIEDEN. „Neue Freie Presse" donosi z Waszyngtonu: Nowa Izba reprezentantów będzie się składała prawdopodobnie z 219 demokratów 214 republikanów, 1 socjalisty i 1 niezawisłego. Demokraci tryumfują z powodu zwycięstwa i widzą w wyniku wyborów — pisze dalej „Neue Freie Presse" — oznakę, że Harding przy najbliższych wyborach na prezydenta Stanów upadnie, w razie gdyby istotnie postawił swoją kandydaturę. Pewne koła sądzą nawet, że prezydent Harding jeszcze wcześniej ustąpi.

Refleksje powyborcze

Coraz liczniej z całego kraju napływające i coraz ściślejsze wiadomości o wyniku wyborów podkreślają a uzupełniają wrażenia pierwszych rezultatów. Stronnictwa narodowe osiągnęły sukces większy nawet niż można było się spodziewać Znaczna ilość ogółu wyborców aktem głosowania chciała w ten sposób stwierdzić i zamanifestować zarazem nieufność do zbyt dotychczas panoszących się wpływów lewicy. Obecnie zatym wysuwa się na czoło palące zagadnienie, czy obóz narodowy pozyska jednak tak wielką ilość mandatów aby absolutnie zmajoryzować wszystkie stronnictwa lewicowe wraz z blokiem mniejszości, czy też nowy Sejm wniesie ze sobą do pracy, ponownie zarodki bezpłodności oraz siły, które ze wzplędu na jaskrawy antagonizm między prawicą i lewicą z braku silnego ośrodka zwartej narodowo a państwowo czującej grupy umiarkowania i rozwagi w Sejmie stawiają prawicę i lewicę sam na sam do walki zaciekłej i bezwzględnej.

Bowiem nie ulega już wątpliwości, że wynik wyborów wprowadzi do Sejmu dwa nieomal równe co do siły obozy prawicy i lewicy. O jakimkolwiek między niemi kompromisu o jakiejkolwie współpracy nawet na platformie interesów państwa trudno mówić. Zbyt wielka przepaść zbyt rozżarzona nienawiść obopólna dzieli je między sobą. Więc też tak często cytowana a tak przez niektórych skrajnych partyjników wytęskniona „próba sił" nastąpi niechybnie już na terenie obu Izb, Sejmu i Senatu. Rezultat tej walki o przewagę nie może być obojętny dla nikogo, kto z troską patrzy w przyszłość i kto dobro kraju, rozkwit oraz potęgę Ojczyzny stawia ponad wszelkie ciasne interesy, ambicyjki oraz apetyty partji.

W wynikach wyborów uderza, poza pocieszającym objawem tryumfu idei narodowej w znacznej ilości okręgów, wielkie przesunięcia w stronę haseł skrajnych. Jeśli w obozie narodowym dominujące sukcesy osiągnęła przedewszystkiem skrajna prawica, wśród grup lewicowych stronnictwa skrajnie radykalne uzyskały również przewagę nad więcej umiarkowanemi. Nawskroś lewicowe, radykalizujące otwarcie a pocichu bolszewizujące „Wyzwolenie" w większości okręgów tryumfuje nad stosunkowo umiarkowanem stronnictwem „Piasta". Polskiej Partji Socjalistycznej kilka mandatów uważanych przez nią za pewne odbierają komuniści, a w całym szeregu miejscowości jak np. w Łodzi lista P. P. S. przepada głównie z racji odciągnięcia jej tysięcy głosów przez komunistów.

W pojęciach mas nastąpił więc widoczny zwrot w kierunku ostrzejszych form walki politycznej. Jaskrawsze hasła, naogół biorąc, do słabo uświadomionych rzesz wyborczych łatwiejszy przystęp. Wybory były więc jakby wyścigiem demagogji. I z jednej i z drugiej strony zwyciężał ten, kto silniej a wiejcej bezwzględnie uderzał w surmę bojową. kto mniej o obowiązkach a więcej o problematycznych korzyściach swego tryumfu mówił do wyborców. Ten fakt dowodzi z jednej strony słabego jeszcze wyrobienia politycznego naszego ludu, z drugiej zaś wysuwa niepokojące pytanie co do ewentualnej większości w łonie Sejmu. Byłoby dla Polski katastrofą nieobliczalną, gdyby głównie na skrajnym radykaliźmie oparta lewica z mniejszości miała ją tworzyć. Zaś brak względnie silnego narodowego centrum w Sejmie stawia jeszcze pod dręczącym znakiem zapytania sprawę, czy sama prawica będzie natyle silna, aby ilością głosów przeważyć nad leciwą, która niewątpliwie przeciw niej pójdzie w zwartym bloku do ataku.

Centrum Polskie 12

(Narodowe Zjednoczenie Ludowe)

podaje do wiadomości swych członków i sympatyków, że lista kandydatów do Senatu z Okręgu Województwa Łódzkiego została przez Zarząd Główny wycofana.

Omawiając wyniki wyborów, nie bez słuszności zaznacza też „Głos Warszawy“:

„Do wyborów ludność poszła pod hasłami nie klasowych interesów i nie pod sztandarami partji, ale większych obozów z hasłami politycznemi. Dwa przedewszystkiem zderzyły się obozy, te same obozy, których walka wypełniała głównie treść obrad sejmowych. Z uzyskanych dotąd wiadomości wnosić można, że szala przechyliła się nieco na prawo, choć bodaj jeszcze nie tak daleko, aby można mówić o zdecydowanej przewadze obozu prawicowego, Idea Centrum, jako świeża myśl jeszcze nie uzyskała przy wyborach wielkiego sukcesu, choć— jak świadczą wiadomości z niektórych stron kraju ma ona już za sobą znaczniejsze masy. Przypuszczać należy, że doświadczenia w nowym Sejmie, rozwój świadomości politycznej społeczeństwa i wzrost poczucia państwowego mas—przyspieszą zrozumienie tej idei w najbliższych latach i że ona w rezultacie, jak każda zdrowa myśl zwyciężyć musi“.

Najbliższe dni wykażą, jakiemi drogami kroczyć będzie nowy Sejm i jaką z siebie wyłoni większość.

Cz. G.

W sprawie pomocy Inwalidom Wojsk Polskich i ich dzieciom.

Jak szczytna i podniosła jest ofiara złożona na ołtarzu ojczyzny przez żołnierza, broniącego jej granic, i bezpieczeństwa — tak wielkim też jest obowiązek społeczeństwa niesienia pomocy żółnierzowi-inwalidzie.

Pomoc ta winna być nietylko wyrazem uczuć wdzięczności za obronę Ojczyzny, ale także spłaceniem długu ciążącego na całem społeczeństwie.

Rada m. st. Warszawy dla wyrażenia tej wdzięczności i uznania dla żołnierza polskiego i dla okazania pomocy obrońcom Ojczyzny utworzyła we wrześniu 1920 roku fundacje m. st. Warszawy pomocy inwalidom wosk polskich. przeznaczając jednocześnie na zapoczątkowanie funduszu 50 miljonów marek polsk. w 4 proc. nie ulegających amortyzacji m. st. Warszawy.

Fundusze zebrane przeznaczone będą:

a) na przywrócenie zdolności do zarobkowania przez fachowe nauczanie, zaopatrywanie w protezy i przyrządy, ułatwiające pracę.

b) na wyszukiwanie pracy zarobkowej, odpowiadającej stopniowi zdolności do pracy.

c) na zapewnienie utrzymania inwalidom. którzy utracili częściowo lub całkowitą zdolność do pracy i możność zarobkowania;

d) na umożliwienie kształcenia się nieletnim dzieciom inwalidów i sierotom po nich do lat osiemnastu.

Wobec tego, że potrzeby tej pomocy są wielkie, a ćrodki asygnowane przez państwo lub miasta nie mogą w żadnym razie wystarczać, niżej podpisani zwracają się do obywateli polskich, odczuwających potrzebę okazania wdzięczności i obowiązek spłacenia długu żołnierzowi polskiemu, o zasilanie wspomnianej fundacji przy każdej okazji groszem ofiarnym, bądź na kapitał żelazny, bądź na potrzeby bieżące.

Fundacja utworzona przez Radę stolicy stanowić winna ognisko, skupiające szerokie ofiary na cel pomocy inwalidom i ich dzieciom.

Ofiary przyjmuje Biuro fundacji (Krakowskie Przedmieście nr. 60) w wydziale Opieki społecznej m. st. Warszawy, a także Bank Handlowy w Warszawie i jego oddziały.

Prezes zarządu Piotr Drzewiecki.

Członkowie zarządu:.

(Podpisali) Nowodworski. Ignacy Baliński, Dr. J. Małynicz. Stanisław Wilczyński. Antoni Osuchowski. K. Koralewski..

Nowe słońca.

„Toronto Globe“ donosi, że dyrektor astrofizycznego obserwatorjum w Vancouwerze (Kolumbja), dr. I. S. Plaskett, odkrył dwa nowe słońca, oddalone o 59 tryljonów mil od ziemi.

Dr. Plaskett odkrył słońca przy pomocy 72-calowego teleskopu swego obserwatorjum. Promienie, wysyłane przez owe słońca, posiadają szybkość 186,000 mil na sekundę i na podróż do naszej ziemi zużytkowują 5,000 lat. Temperatura słońc wynosi w przybliżeniu około 300,000 stopni podług Farenheita. To ze słońc, które wydaje się większem, przewyższa wielkość naszego słońca 75 razy i jest 12,000 razy jaśniejsze.

Obydwa słońca posiadają dokładnie zaobserwowany obrót dookoła osi i okrążają się wzajemnie.

200,000 dolarów na pałac sportowy w Warszawie

Władze likwidującej się filji Amerykańskiej Y. M. C. A. w Polsce zwróciły się do władz powstającej obecnie w naszym państwie polskiej Y. M. C. A. z propozycją zrealizowania pewnej pamiątki, którą Y. M. C. A. chce zostawić po sobie w stolicy Polski.

Pamiątką tą ma być ufundowanie w śródmieściu Warszawy pałacu sportowego na wzór tych, jakie istnieją we wszystkich większych miastach St. Zjednocz. i niektórych stolicach państw zachodnio - europeskich.

Władze Y. M. C. A. ofiarowują na ten cel 200,000 dolarów, t. j. około 3-ech miljardów marek polskich. Gmach ten będzie wyposażony we wszystkie najnowsze urządzenia sportowe zachodu. ponadto będzie zaś posiadał olbrzymi basen pływacki umożliwiający uprawnienie sportu pływackiego zarówno w lecie jak też i zimą.

Amerykanie zwrócili się już do Magistratu z prośbą o udzielenie im odpowiedniego placu na rozpoczęcie w początku roku przyszłego budowy pałacu.

Spodziewać się należy, że władze miejskie, które nic dla rozwoju sportu społecznego nie zrobiły, skorzystają skwapliwie z oferty amerykańskiej, mającą obdarować Warszawę piękną nowością, której miasto nasze jeszcze nie zna.

KRONIKA.

— ŻABAWA U WIOSLARZY.

W sobotę, 11-go listopada rb., odbędzie się w lokalu zimowym Kal. Tow. Wioślarskiego, urządzona przez koło młodzieży sportowej zabawa taneczna dla członków towarzystwa i wprowadzonych osobiście przez nich gości.

Zabawa zapowiada się się wspaniale, organizatorzy, dla świetniejszego przyjęcia swych gości zapowiadają piękne udekorowanie sali.

— Z TOW. MUZYCZNEGO.

Przypominamy, że dziś piątek, o godz. 7 wiecz. odbędzie się popis uczniów i uczenic Szkoły Muzycznej Towarzystwa, na który wszystkich zainteresowanych i komu na sercu leży kult muzyki zaprasza Zarząd.

— SPRAWOZDANIE KASOWE.

Z loterji fantowej, urządzonej staraniem Sekcji Dochodowej Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w Kaliszu w dniu 8 paźździernika rb. przedstawia w dochodach mk. 2.249.000 w rozchodach mk. 318.540; czysty zysk wynosi mk. 1.930.800.

Całkowitą sumą powyższą zasilona została kasa P. T. C. Krzyża w Kaliszu.

Za cenne fanty ofiarowane przez pp. Ziemian, Przemysłowców i Kupców powiatu Kaliskiego, jak również wszystkim osobom, które swą pracą i ofiarą przyczyniły się do urządzenia loterji Zarząd Sekcji Dochodowej składa wyrazy podziękowania.

— Z EKRANU.

Kinoteatr „Miraż“ wyświetla przepiękny psychologiczny dramat p. t. „W sidłach szatana“ w wykonaniu wybitnych artystów rosyjskich: Możuchina Orłowa i Lisienko. Akcja rozgrywa się w mieszkaniu pastora, w którym troje ludzi żyje spokojnie, dopóki demon zła nie nawiedził mieszkańców, budząc w nich namiętności miłosne. Przepiękna gra artystów, przykuwa wzrok widza do ekranu. Obraz ten składa się z dwóch serji.

— CZWARTA ROCZNICA.

W dniu 28 bm. nastąpi czwarta rocznica istnienia państwowej policji. Z racji tej zarząd Stowarzyszenia Kulturalno Oświatowego funkcjonarjuszy P. P. pow. Kaliskiego urządzi w tym dniu uroczysty obchód istnienia polskiej służby bezpieczeństwa istniejącej pod nazwą Pol. Państwowej. Obchód poprzedzi msza święta, która odprawioną będzie w kościele św. Józefa o godz. 10 wieczorem w sali Stow. Rzem. odbędzie się koncert na który złożą się: muzyka, śpiewy chóru i przedstawienie amatorskie w wykonaniu funkcjonarjuszy P. P. Po koncercie odbędzie się zabawa taneczna.

Całkowity dochód osiągnięty z przedstawienia kon. i zabawy przeznaczony będzie na cele Stow. Kulturalno-Oświatowe, Niewątpimy, że społeczeństwo polskie w zrozumieniu wzniosłego celu, poprze w tym dniu akcję Stow. tłumnie napełniając salę Stow. Rzem., łącząc w ten sposób przyjemnoś ćz pożytecznem.

— PODATEK DOCHODOWY A PRACOWNICY.

Spadek marki polskiej odbija się na pracownikach różnych zawodów w różnoraki sposób; między innemi i przez to, że coraz bardziej obciąża ich podatkiem dochodowym. Skala podatku dochodowegó, obciążającego pracowników, stała się niepomiernie wysoka dzięki zasadzie postępowości stosowanej przy pobieraniu tego podatku.

A więc pracownik, który w lipcu pobierał, dajmy na to 200 tys. mk. mieśięcznie, płacił na podatek dochodowy 1 proc. dochodu: teraz pracownik ten pobiera, dajmy na to. 400 tysięcy mk., płaci więc na podatek dochodowy 5 proc.

Minister skarbu, chcąc uchronić urzędników państwowych przed uciążliwością progresji podatku dochodowego, rozdzielił te pobory na pensję zasadniczą i na jednorazowe dodatki drożyzniane.

Byłoby pożądane, by ta sama zasada zastosowana została do pracownika prywatnego.

W tym duchu Związek Banków i szereg innych organizacji zawodowych, wystąpił do ministra skarbu.

— Z KOŁA POLEK. 000

W niedzielę 22 października odbyło się ogólne zebranie Koła Polek w sali Banku Ziemi Kaliskiej

Zebrane panie w ogólnej liczbie trzydziestu jedna wysłuchały zagajenia przewodniczącej Koła pani Stefanji Zakrzewskiej oraz sprawozdania kasowego z działalności odczytanego przez sekretarkę. Działalność ta ograniczyła się do opieki nad uczniami z kresów mieszkającymi w bursie założonej przez Koło Polek oraz do współudziału w pracy pokrewnych towarzystw.

Obradom przewodniczyła pani Radolińska Zebrane panie dokonały wyboru trzech wylosowanych podług ustawy członkiń zarządu i większością głosów wybrały panią Lissowską, Kostecką i Mejsstowiczównę.

Celem rozwinięcia działalności Koła zaprojektowanem zostało złączenie się z organizacją narodową kobiet w Kaliszu wynalezieniu wspólnego lokalu, poparcie produkcji czapek, zapoczątkowanie przez tą organizację, oraz założenie pracowni kapeluszy oraz kwiatów.

— WAZNE WYJASNIENIA W SPRAWIE GŁOSOWANIA.

Generalny komisarz wyborczy przesłał do komisarzy wyborczych okólnik, w którym zwraca uwagę że wiele komisji wyborczych pracowało zbyt powoli opóźniając głosowanie żądaniem od każdego legitymacji, gdy żądanie takie może być postawione tylko na wskutek zakwestjonowania czyjejś tożsamości przez jednego z członków komisji lub mężów zaufania.

Dalej okólnik mówi, że wszyscy wyborcy którzy przed godz. 9-tą stawią się do biura muszą być dopuszczeni do głosowania. Należy takich czekających wpuścić o godz. 9 do biura, korytarza lub bramy domu, gdzie mieści się biuro. Ci natomiast, którzy przybędą do biura po godz. 9 wieczorem do głosowania stanowczo dopuszczeni nie będą.

— W SPRAWIE WIZ DLA EMIGRANTOW, UDAJACYCH SIE DO AMERYKI BEZ SWYCH ZON.

W związku z wydaniem przed kilku miesiącami przez konsulat amerykański rozporządzenia nie udzielania wiz emigrantom, udającym się do Ameryki bez swych żon, niektóre zainteresowane instytucje zwróciły się w Waszyngtonie z prośbą o bliższe informacje w tej sprawie.

Obecnie nadeszła z Waszyngtonu odpowiedź, że niema żadnych podstaw do odmówienia wiz osobom udającym się do Ameryki bez swych żon.

Na wskutek tej odpowiedzi konsulat amerykański oświadczył, iż nie zamierza odmawiać wizy owym mężom emigrantom, lecz terminy udzielenia im tych wiz będą odroczone ze względu na konieczność rychłego udzielenia wiz innym kategorjom emigrantów, którzy dłużej czekać nie mogą.

OFIARY:

Pani Henszlowa dla uczczenia pamięci Ojca swego Izraela Tykocinera składa 10,000 marek dla chorych wychodzących ze szpitali św. Trójcy i Żydowskiego do uznania kuratorów w połowie.

Na co polował Orzeł w Łodzi?

„Kurjer Łódzki“ donosi: Rubin Orzeł od dłuższego czasu zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 8 zajmował się pośrednictwem w handlu. Wiosną roku bieżącego, w czasie strajku bankowców. Orzeł postanowił poprawić swe interesy i w tym celu wziął się do dyskontowania weksli. Dzięki stosunkom z kupcami łódzkiemi i posiadając depozyt w jednym z miejscowych banków, udało mu się otrzymać od kilku poważniejszych firm łódzkich weksle do dyskonta. Powołując się z kolei na te firmy rozszerzył on swój interes, korzystając z tego iż banki nie mogły kontrolować posiadanych przez Orła kapitałów z powodu strejku pracowników bankowych. Jednak po zlikwidowaniu zatargu banki przestały honorować czeki Orła i jednocześnie wpłynęły doniesienia do urzędu śledczego od różnych pokrzywdzonych firm. Ogółem Orzeł upolował kosztem łatwowiernych kupców okrągłą sumkę 50 miljonów. mk. Przeczuwając jednak wpadunek Orzeł z gatunku łódzkich orląt odleciał — wobec czego wysłano za nim listy gończe.

Redaktor A. RADWAN. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp.